

NOWINY RZESZOWSKIE

Sobota i niedziela
15 i 16 czerwca 1963 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 141 (4352) | Wyd. A | Nakład 87.251

W Rzeszowie uruchomiono nowy ośrodek do walki z gruźlicą

W PIĄTEK 14 bm. odbyło się w Rzeszowie uroczyste otwarcie Wojewódzkiej Przychodni Przeciwgruźliczej i Wojewódzkiego Szpitala Chorób Płucnych. Wzięli w nim udział: wiceminister zdrowia i opieki społecznej — Bogdan Bednarski, I sekretarz KW PZPR — tow. Władysław Kruczek, przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — Michał Ostrowski oraz zaproszeni goście. Po nowym obiedzie oprowadził: dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Chorób Płucnych — Władysław Pęczak i dyrektor Wojewódzkiej Przychodni Przeciwgruźliczej — Stanisław Czajka.

Tow. Władysław Kruczek przeprowadził z chorymi wiele rozmów, interesował się stanem ich zdrowia, pytał, czy zadowoleni są z opieki lekarskiej, gdzie mieszkają i pracują.

Wiceminister Bogdan Bednarski w swym przemówieniu zwrócił się z apelem do lekarzy i personelu pomocniczego, aby okres pobytu chorego w szpitalu (przeciętnie 3 miesiące) wykorzystali nie tylko na jego leczenie, ale również i wychowanie. Miło nam było usłyszeć słowa uznania o dobrze pracującym Wojewódzkim Społecznym Komitecie do Walki z Gruźlicą w Rzeszowie.

Budowniczo szpitala i przychodni (z Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego) za starannie wykonaną pracę otrzymali dyplomy uznania. Wręczono je również lekarzom oraz pracownikom szpitala i przychodni.

Przychodnia i szpital staną się w przyszłości większym jeszcze niż obecnie ośrodkiem do walki z gruźlicą. Przybędzie wiele nowych sal i łóżek. Dotychczas koszt budowy wyniósł ponad 30 mln zł.

Przy okazji warto dodać, że walka z gruźlicą na terenie naszego województwa rozpoczęła się w 1939 roku. Pierwszą przychodnię zorganizował wówczas w jednym pokoju wspólnie z poradnią skórno-wenerologiczną dr Tadeusz Lewicki. Warunki, w jakich walczyli wtedy z tą groźną chorobą, były o wiele gorsze niż obecnie. Wspomina o nich w swych pamiętnikach dr Lewicki. Pierwszą jego pacjentką w Rzeszowie była żona woźnego. Skierowana na leczenie do szpitala nie otrzymała przez kilka dni żadnych lekarstw, gdy się o nie upomniała... Wpisano ją ze szpitala i wręczono torbę z wapnem. Obecnie leczenie gruźlicy jest bezpłatne i powszechne.

(erbe)

W porcie gdyńskim



Na zdjęciu: Cumowanie statku m/s „Śniadecki”.

CAF-fot. Ukłejewski

Piąty kosmonauta radziecki ppłk Walery Bykowski krąży wokół Ziemi

MOSKWA

W piątek po południu Związek Radziecki wysłał na orbitę okołozemską kolejnego kosmonauta — ppłk WALEREGO FIODOROWICZA BYKOWSKIEGO.

Statek kosmiczny „Wostok-5” wystartował o godzinie 14 (wg czasu warszawskiego). Wkrótce potem TASS ogłosił oficjalny komunikat o locie, oznajmiając, że celem nowej wyprawy jest „dalsze badanie wpływu różnych czynników lotu kosmicznego na organizm ludzki, przeprowadzenie rozszerzonych badań medycybio-logicznych w warunkach długotrwałego lotu (poza Ziemią) oraz dalsze udoskonalenie urządzeń pilotowanego statku kosmicznego”.

„Wostok-5” wszedł na orbitę zbliżoną do przewidywanej. Według wstępnych obliczeń, apogeum orbity (punkt najbardziej oddalony od powierzchni Ziemi) wynosi około 335 km, perigeum (punkt najbliższy Ziemi) — 181 km, a okres jednego obiegu wokół naszej planety — 88,4 minuty.

Kąt nachylenia orbity względem płaszczyzny równika ziemskiego wynosi około 65 stopni.

Stacje naziemne utrzymują nieprzerwaną dwustronną łączność ze statkiem. Lekarze mogą oglądać kosmonautę na ekranie telewizyjnym.

Z meldunków Bykowskiego oraz z danych telemetrycznych i obserwacji telewizyjnych wynika, że kosmonauta zadowolająco zniósł przełazienie przy starcie oraz przejście do stanu nieważkości. Samopoczucie pilota jest dobre.

Bykowski utrzymuje łączność z Ziemią na częstotliwości 20,006 i 143,625 megaherca.

W statku znajduje się ponadto nadajnik typu „Sygnal” pracujący na częstotliwości 19,948 megaherca.

Wszystkie urządzenia statku działają jak należy.

(Dalsze informacje, dotyczące lotu „Wostoka 5” — na stronie 2)

W rezerwie:

Iwan, Borys, Aleksiej, Władimir i Grigorij

Mogło lecieć sześciu...

NIE PODANO JESZCZE, kto był dublerem podpułkownika Walerego Bykowskiego w piątym radzieckim załogowym locie kosmicznym. Nie wiadomo na razie, w jakim odstępie czasu wystartuje za następcą Gagarina, Titowa, Nikołajewa i Popowicza — kosmonauta nr 6. Jedno jest pewne: nie licząc pionierów przestrzeni kosmicznej przy sterach statku „Wostok-5” zasiadł mogło co najmniej sześciu jednakowo świetnie przygotowanych pilotów, należących do słynnego „Kolektywu X” — pierwszej grupy kosmonautów radzieckich.

Imię Walerego pojawiło się w publikacjach radzieckich już przed rokiem. Wraz z nim gazeta „Krasnaja Zwiezda” wymieniła innych członków zespołu szkolnego pod kierownictwem pułkownika Eugeniusza Pietrowa — kosmonautów Iwana, Borysa, Aleksieja, Władimierza i Grigorija. Wszyscy ci piloci byli po-

tencjalnymi kandydatami do piątego radzieckiego lotu załogowego po orbicie okołozemskiej. ZSRR posiada liczną i dobrze wyszkoloną kadre kosmonautów. Z dostępnych na razie źródeł wynika, że pierwsza ekipa kosmiczna ZSRR łącznie z pilotami, którzy byli już na orbicie, liczy co najmniej 10 pilotów.

(WIT-AR)

10 tysięcy widzów oklaskiwało „Mazowsze”

Wielki sukces polskiego zespołu w Rzymie

RZYM
Korespondent PAP, red. Telegia telefonuje:
Każdy z nas, Polaków, szedł na występy „Mazowsza” z pewną treścią. Jak wypadnie to barwne widowisko na wielkiej scenie w Sali Olimpijskiej? Czy „Mazowsze” zdoła zmobilizować na swój włoski debiut odpowiednią liczbę widzów? Zdoła-

ło. 10 tys. widzów, którzy przybyli, aby zobaczyć i usłyszeć polski zespół, to liczba niebagatelna. To już sukces. Brawa publiczności szybko przemieniły się w owacje. Publiczność była urzeczona barwnością strojów, gracją ruchów w tańcach chodzących, junackim animuszem w krakowiakach i siłą w tańcach góralskich.

Co się podobalo? Tu trzeba byłoby sięgnąć do recenzji prasowych — a jest ich wiele. Wszystkie pełne superlatyw. Ale w żadnej autorzy nie decydują się, który z numerów, który z tańców, czy, która z pieśni była najpiękniejsza. „Unita” pisze: „Wspaniale „Mazowsze” wywołuje entuzjazm wśród publiczności”. W „Il Tempo”, prawicowym dzienniku chrze-

(Ciąg dalszy na str. 2)



Sytuacja baryczna: Polska znajduje się w obszarze podwyższonego ciśnienia. Nad Niemcami formuje się płytki ośrodek niżowy.
Prognoza pogody (na sobotę): Pogodnie ze wzrostem zachmurzenia w ciągu dnia. Rano zamglenia. Po południu skłonność do burz i przelotnych opadów. Temperatura dniem do 20 st., nocą ok. 15 st. Wiatry słabe i umiarkowane, początkowo południowe, przechodzące w ciągu dnia w południowo-zachodnie i zachodnie.
W niedzielę — bez większych zmian.

Plan wzrostu stanu liczbowego kadr naukowych Zwiększenie uprawnień przydiów WRN

Nowe decyzje KERM

WARSZAWA

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 14 bm. zatwierdził m. in. przedstawiony przez ministra szkolnictwa wyższego plan wzrostu stanu liczbowego kadr naukowych do roku 1970 w szkołach wyższych i placówkach naukowych Polskiej Akademii Nauk.

Powzięto uchwałę przewidującą zwiększenie uprawnień przydiów wojewódzkich rad narodowych w zakresie gospodarowania niektórymi surowcami miejscowymi.

Na wniosek ministra finansów przyjęto rozporządzenie uzupełniające dotychczasowe przepisy o obowiązkowym ubezpieczeniu ziemiohodów od gradobicia i powodzi.

15 lat i 750 numerów „Przyjaźni”

WARSZAWA

Ukazał się jubileuszowy, 750 numer tygodnika ilustrowanego „Przyjaźni”. Czasopismo, które jest organem ZG TPPR, obchodzi jednocześnie 15. rocznicę swego istnienia.

Lamy tego popularnego tygodnika służą umacnianiu braterskich więzi przyjaźni polsko-radzieckiej, szerzą wiedzę o życiu narodów radzieckich, osiągnięciach Kraju Rad w budownictwie komunistycznym. Wiele miejsca tygodnik poświęca współpracy krajów obozu socjalistycznego.

CIEKAWOSTKA

WIEK 134 LAT,
RODZINA 144 OSÓB

DNIA

Mieszkaniec wioski rumuńskiej, Firiz, pastuch. Pięć Stamate, obchodzą niedawno 130. urodziny.

Rodzina jego liczy prawie 100 osób. Mimo swych 120 lat

Stamate czuje się dobrze i nadal zajmuje się pastersztwem. Chętnie dzieli się z młodzieżą wspomnieniami z przeszłości. W cza-

nie rewolucji w 1948 roku miał 5 lat, a w czasie wojny o niepodległość Rumunii (1877) — 24 lata. Doskonale pamięta rok 1907, gdy miał 64 lata, a w Rumunii wybuchło powstanie chłopów przeciwko władzy kapitalistów i obszarników.

W rocznicę podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy między Polską a Węgrami

Przed 15 laty — 18 czerwca 1948 roku podpisano Układ o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy między Polską a Węgrami. Faktyczna współpraca, nie mówiąc naturalnie o przyjaźni, bo ta była zawsze tradycyjna, nabierając jednak z biegiem czasu nowej socjalistycznej treści — rozpoczęła się znacznie wcześniej. Polska była drugim do Związku Radzieckim krajem, który nawiązał stosunki handlowe z Węgrami. Już we wrześniu 1945 roku przybyła do leżającej w gruzach Warszawy delegacja węgierska w celu przeprowadzenia rozmów gospodarczych, w wyniku których zostały zapewnione dostawy polskiego węgla dla węgierskiego przemysłu, a zwłaszcza dla Budapesztu na okres pierwszej powojennej zimy w zamian za tak bardzo potrzebne nam wtedy lekarstwa. Jest całkowicie zrozumiałe, że w tym pierwszym powojennym okresie stosunki gospodarcze między naszymi

krajami nie nosiły w pełni planowanego charakteru, lecz stanowiły czystokroć doraźną braterską pomoc w celu szybkiego usunięcia kolosal-

15 lat współpracy

nych szkód wyrządzonych przez okupację hitlerowska i wojnę. Czerwcowy układ pokłócił podwaliny pod systematyczną współpracę we wszystkich dziedzinach, stał się ważkim czynnikiem jej przyspieszenia, dostosowania do nowych warunków społecznych.

Zasiebianie się w dane liczbowe dotyczące rozwoju polsko-węgierskich stosunków handlowych pozwala na dokonanie interesujących porównań.

W roku bieżącym wzajem-

na wymiana towarowa wzrosła 6,5-krotnie, w stosunku do roku 1949. Podpisany niedawno, bo 31 maja, protokół zakłada dalszy wzrost obrotów w latach 1964-65 w stosunku do pierwotnych założeń umowy wieloletniej o około 32 proc. rocznie. Gospodarka węgierska zaopatrywana jest nie tylko w polski węgiel, koks, cynk, wyroby walcowane i tarcice. Bardzo poważne są też dostawy polskich maszyn i środków transportu do WRL, wśród których największy udział mają obrabiarki, maszyny górnicze, hutnicze, włókiennicze, budowlane i drogowe, wagony towarowe i cysterny do przewozu produktów naftowych i cementu, samochody osobowe, sanitarki, mikrobusy oraz różnego typu samochody półciężarowe. Dla gospodarki polskiej z kolei poważne znaczenie posiadają nie tylko węgierski koks, tlenek glinu, aluminium, pro-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Z kraju i ze świata

ZBIORY WSPOMNIENIA DZIAŁACZY

W związku z obchodami 20-lecia Polski Ludowej na szczególną uwagę zasługują opracowywane przez Zakład Historii Partii przy KC PZPR zbiory wspomnień działaczy, którzy uczestniczyli w wydarzeniach politycznych pierwszych lat powojennych.

Na wydawnictwo to złożą się wspomnienia działaczy PPR, PPS oraz innych stronnictw politycznych, ruchu związkowego, a także organizatorów aparatu państwowego i gospodarczego.

Zespół naukowców zakładu zbiera również materiały do wydania wspomnień działaczy PPR z okresu okupacji.

Osobnym wydawnictwem będzie zbiór wspomnień byłych więźniów Berezki Kartuskiej.

SPOTKANIE RADZIECKICH I POLSKICH WETERANÓW WOJENNYCH

Zastępca przewodniczącego prezydium radzieckiego Komitetu Weteranów Wojny, generał Szatlow 13 bm. serdecznie powitał bawiącą w ZSRR delegację Związku Bydgoszczan o Wolność i Demokrację (ZBOWID). Polscy weterani wojenni spotkali się z uczestnikami wojny domowej i wielkiej wojny narodowej, bohaterami Związku Radzieckiego, byłymi partyzantami i byłymi więźniami faszystowskich obozów koncentracyjnych.

POLSKA CZŁONKIEM RADY ADMINISTRACYJNEJ MIĘDZY-NARODOWEJ ORGANIZACJI PRACY

Na konferencji Międzynarodowej Organizacji Pracy w dniu 13 bm. odbyły się wybory do rady administracyjnej.

Z krajów socjalistycznych wybrane zostały poza ZSRR, który jest stałym członkiem rady, również Polska i Bułgaria. Polska otrzymała 156 głosów (trzydzieści miejsc pod względem liczby głosów). Natomiast głosów otrzymały Brazylia (166 głosów) i Algieria (163 głosy).

DE GAULLE PRZEKONUJE RODAKÓW

Kontynuując podróż po Francji prezydent de Gaulle przybył w piątek do departamentu Charente, gdzie w miejscowości St. Jean d'Angely wygłosił przemówienie. Występując w obronie współpracy francusko-niemieckiej de Gaulle określił ratyfikowany w czwartek przez Zgromadzenie Narodowe traktat paryski — Bonn jako „przewrót w siali światowej”.

ZGON PAULA CAZIN

We Francji zmarł w wieku 82 lat wielki przyjaciel Polski, niestrudzony badacz, tłumacz i popularyzator literatury polskiej — Paul Cazin.

SPADEK PRODUKCJI STALI W USA

Amerykańskie Ministerstwo Handlu ogłosiło, że w pierwszym kwartale br. wytop stali w USA był o 4 miliony ton mniejszy niż w tym samym okresie zeszłego roku.

Ministerstwo Handlu USA podało zarazem, że ZSRR w pierwszych trzech miesiącach br. wytopił znacznie więcej stali niż przed rokiem.

WŁOSKI KRZYŻY RZĄDOWY

Jak podała włoska agencja ANSA, kryzys rządowy wchodzi

(Ciąg dalszy ze str. 1)

dukty naftowe, koncentraty cynku oraz wyroby walcowane. Dużą rolę odgrywa w zaopatrzeniu naszego kraju również dostawy węgierskich wagonów motorowych i lokomotyw spalinowych, autobusów i cystern samochodowych, obrabiarek, maszyn kablowych, turbosopłów parowych, elektrycznych i elektronowych przyrządów pomiarowych, maszyn silnodradowych.

Doniosłe znaczenie dla dalszego rozwoju stosunków gospodarczych miało powołanie do życia w październiku 1958 roku w myśl zaleceń partii i rządów obu krajów Polsko-Węgierskiej Stalej Komisji Współpracy Gospodarczej, która postawiła sobie za cel koordynację rozwoju poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej naszych krajów, stałe rozszerzanie i pogłębianie kooperacji, specjalizacji produkcji oraz rozwój współpracy naukowej i technicznej.

Teraz konkretne posunięcia następują po sobie bardzo szybko. W 1959 roku zostaje zorganizowane na zasadach spółki polsko-węgierskiej przedsiębiorstwo dla eksploatacji hald górniczych pod nazwą „Haldex” z siedzibą w Katowicach. Zajmuje się ono budową specjalnych zakładów przerabających na cenne surowce według technologii opracowanej przez

w końcową fazę. Aldo Moro przeprowadził w czwartek ponowną wymianę poglądów z przywódcą socjaldemokratów włoskich Giuseppe Saragatem i republikanów — Oronzo Reale. W kołach dziennikarskich wnosi się, że trzy ugrupowania: chadecja, socjaldemokraci i republikańscy osiągnęli porozumienie w sprawie programu rządowego. Program ten będzie obecnie przedstawiony Włoskiej Partii Socjalistycznej Pietro Nenniemu.

PIERWSZY SAMOŁOT BUNDESWEHRY W NIGERII

W piątek prezentowano oficjalnie w Lagos (Nigeria) pierwszy zachodniomocny samolot wojskowy pilotowany przez sierżanta Luftwaffe. Jest to maszyna szkoleniowa typu „DO-27”, jeden z dwóch samolotów dostarczanych Nigerii przez NRF w ramach „pomocy” wojskowej, której ujawnienie wywołało w ostatnich dniach w Bonn ogromne wzburzenie.

APEL PRZEWODNICZĄCEGO SFZZ

14 czerwca w Rzymie przewodniczący Światowej Federacji Związków Zawodowych, senator Renato Bitossi ogłosił następujący apel:

W maju br. Światowa Federacja Związków Zawodowych w imieniu 130 milionów swoich członków zwróciła się do wszystkich ludzi pracy świata z apelem o zorganizowanie międzynarodowego dnia solidarności z robotnikami i narodem Hiszpanii.

Ruch związkowy pragnie poprzez podjęcie tej inicjatywy przyczynić się do tego, aby potępienie moralne i solidarności ludzka, jakie manifestowały się ostatnio z coraz większą siłą, przeistoczyły się w trwałe zaangażowanie się wszystkich ludzi pracy i wszystkich sił prawdziwie demokratycznych w obronę wolności, dla sprawy pokoju i postępu narodów.

PLANY ROZBUDOWY BAZ WOJSKOWYCH USA NA GRENLANDII

W piątek rozpoczęły się w Kopenhadze rozmowy między członkami rządu Danii a wyszonymi wojskowymi USA. Według doniesień prasy celem rozmów jest dalsza rozbudowa baz wojskowych USA w Grenlandii.

DALIDA W LIPCU SPIEWAC BĘDZIE W POLSCE

Za miesiąc przybędzie do Polski dawno zapowiadana słynna piosenkarzka paraska Dalida. W dniach od 18 do 30 lipca usłyszy ją publiczność Katowic, Krakowa, Gdańska, Poznania i Warszawy.

KĘDZIERZYN URUCHAMIA PRODUKCJĘ SUCHEGO LODU

W kędzierzyńskim kombinacie rozpoczął się rozruch urządzeń do wyrobu suchego lodu, który będzie tam uzyskiwany z odpadkowego dwutlenku węgla. Instalacja cawać będzie dziennie 30 ton suchego lodu.

Produkt ten ma tę zaletę, iż topniejąc, nie zostawia wilgoci, lecz uwalnia się w powietrze, co czyni go szczególnie przydatnym do zamrażania owoców i warzyw. Można nim posypywać produkty a nawet rozpuszczać w sokach, które doskonale konserwuje. W Kędzierzynie lód ten będzie także prasowany w cegiełki, które zmniejszają straty parowania i ułatwiają transport.

fachowców węgierskich — materiały skalne w postaci łupków, pozostające przy wydobyciu węgla. Dobre wyniki działalności tego przedsiębiorstwa spowodowały m. in., że wspomniana technologia zainteresowała się także kraje, jak Belgia i Japonia.

W 1960 roku podpisano wieloletnie porozumienie o prze-

15 lat współpracy

robie węgierskiego tlenku glinu w polskich hutach na aluminium. Zgodnie z porozumieniem, ważnym na lata 1965—1970 z możliwością dalszego przedłużenia, w polskich hutach zostanie przetopione 320 tys. ton węgierskiego tlenku glinu na aluminium w blokach, za co otrzymamy określoną ilość tego cennego surowca.

Systematycznie wzrasta polsko-węgierska współpraca naukowo-techniczna. Ostatnio przeżywało rocznie w Polsce ponad tysiąc węgierskich specjalistów, a analogiczna liczba polskich fachowców odwiedziła Węgry. W dziedzinie rolnictwa np. Polska specjalizuje się w uprawie sadzideł ziemniaka, których znaczne ilości do-

Piąty kosmonauta radziecki krąży wokół Ziemi

MOSKWA
O godzinie 15.30 (czasu warszawskiego), to jest w półtorej godziny po wystrzeleniu statku kosmicznego „Wostok-5”, radio moskiewskie nadało 3-krotnie komunikat specjalny o przebiegu lotu. Spiker doniósł, że kosmonauta W. Bykowski zmógł dobrze start, że czuje się doskonale i że lot odbywa się pomyślnie.

PIERWSZA DEPEZA KOSMONAUTY NR 5

O godzinie 16.36 czasu moskiewskiego, podczas drugiego okrążenia Ziemi kosmonauta nr 5, Walery Bykowski, przesłał na Ziemi następującą depezę iskrową.

MOSKWA — KREML

Melduję Komitetowi Centralnemu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Nikicie Sergejewiczowi Chruszczowowi osobliście: samopoczucie doskonałe; urządzenia i aparatura statku działają normalnie; lot odbywa się pomyślnie. Dziękuję narodowi radzieckiemu oraz partii i rządowi za okazane mi zaufanie.

Przelatując nad terytorium Związku Radzieckiego kosmonauta Walery Bykowski przekazał drogą radiową gorące pozdrowienia „bohaterkiemu narodowi radzieckiemu, budowniczym komunizmu, pionierowi opanowania kosmosu”.

Nowy sukces radzieckiej nauki i techniki wywołał w społeczeństwie radzieckim wielkie zainteresowanie i ogromną radość. Pod adresem „Moskwa - kosmos” posypały się tysiące depezy z gratulacjami i pozdrowieniami. Telewizja moskiewska pokazała natychmiast zdjęcia kosmonauty oraz jego żony i ro-

dziców. Ogłoszono też życiorys podpułkownika W. Bykowskiego. Jego oświadczenie przed startem w kosmos i zasadnicze dane dotyczące nowego lotu kosmicznego.

W Moskwie panuje przekonanie, że lot kosmonauty nr 5 nie będzie trwał krócej od lotów Nikołajewa i Popowicza. Korespondenci zagraniczni w Moskwie okupują wprost miejsca pracy uczonych radzieckich i telefonują do nich bez przerwy, aby dowiedzieć się bliższych szczegółów.

Dzienniki „Izwestia” i „Wieczernia Moskwa”, które ukazują się po południu i które zamieściły wiadomości o locie W. Bykowskiego, by-

ły w piątek rozchwytywane na ulicach Moskwy.

DEPEZA RADIOWA N. S. CHRUSZCZOWA

Agencja TASS donosi: Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczow wysłał na pokład statku kosmicznego „Wostok 5” następującą depezę radiową:

Drogi Walery Fiodorowicz! Gratuluję serdecznie pomyślnego rozpoczęcia lotu kosmicznego. Śledzimy ten lot z wielką uwagą. Życze dobrego samopoczucia i pomyślnego wykonania zadania. Przesyłam najlepsze życzenia. Uściskamy Was z radością na naszej ojczyźnie.

10 tys. widzów oklaskiwało „Mazowsze”

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ściąńskiej demokracji, czytamy m. in., że „Trudno jest wybrać coś, co specjalnie przykuwa uwagę”. Dalej następuje wyjaśnienie, że cały występ wytorzył wspaniałą atmosferę „radosnej świeżości, która emanuje na wszystkich. Jest to jakby pełna ekspresji panorama historyczna Polski”.

„Awanti” poświęca debiutowi „Mazowsza” w Rzymie wielki artykuł pt. „Sukces „Mazowsza”. „Paese Sera” pisze: „Wielki sukces Polaków w Pałacu Olimpijskim”.

Ale przeżywanie entuzjazmu sali, na której 10 tys. widzów oklaskami i okrzykami domaga się bisowania oberka czy zbojnickiego, gdzie ostatnie nuty nieśmiertelnej „Kukułeczki” śpiewanej po włosku. gubią się w burzy oklasków — to już rzecz inna. Gu-lietta Massina, która publicz-

ność polska zna z wielu filmów, dosłownie ze łzami wzruszenia w oczach pobiegła za kulisy, aby pogratulować sukcesu członkom zespołu. Po rozmowie z żalem żegnała się z naszymi artystami zapowiadając, że zrobi wszystko, aby jeszcze odwiedzić ich w Polsce. „Bo przecież jestem zakochana w waszym kraju i ludziach”.

Za kulisami po wystąpieniu zrobiło się tłoczno. Przychodzili starzy i nowi przyjaciele, osobistości ze świata artystycznego i nieznanymi nikomu reżysjerami i aktorami. „Mazowsze” zrobiło w Włoszech dobry start.

Gościliśmy przyszłych mistrzów olimpijskich...

Polska — Japonia 1:7

Rozegrane w Rzeszowie międzynarodowe spotkanie zapamiętano w stylu wolnym pomiędzy reprezentacją Japonii i Polski zakończyło się wysokim zwycięstwem gości 7:1. Zademonstrowali oni bardzo wysokie kwalifikacje, wygrywając bezapelacyjnie wszystkie pojedynki na macie. Nasza drużyna zdobyła jedyny punkt wskutek kontuzji reprezentanta Japonii w wadze ciężkiej Izuhiro Kitagawa.

W wadze muszej Iusaku Imazumi zwyciężył na punkty Zdzisław Zerdziński, w kategorii wicemistrz świata Hiroshi Ikeda wygrał w 4 min. 37 sek. przez położenie na łożku Eugeniusza Rutajczaka, w piórkowej mistrz świata Osamu Watanabe w 2 min. i 30 sek. zakończył walkę z Eugeniuszem Najmarkem, w lekkiej drugiej w Japonii re-spolo mistrz świata Iwao Horishi w 110 sek. pojedynku pokonał Włademara Dąsala, w pół-sredniej Kimijiro Oribe wygrał na punkty z Markiem Grobem, w średniej Tatsuo Sanaki pokonał Bogusława Bartkowiaka w 4 min. 27 sek. i w półciężkiej Misnorii Saito wygrał z Ryszardem Długozem. Walka trwała 6 min. i 8 sek. W wadze ciężkiej nasz reprezentant Mirosław Pkier-ski zdobył punkt vo.

Sędzią głównym zawodów był W. Nowakowski, poszczególne zaś walki prowadzili: Japonczyk Shirashi oraz Polacy T. Nowakowski i Sakson.

Ostatnia szansa pięściarzy Stalowej Woli

W bardzo niefortunnym terminie wzniesione zostają mistrzostwa I ligi bokser-skiej. Sezon praktycznie zakończył się, najważniejsza impreza roku — mistrzostwa Europy również za nami, nie więc dziwnego, że czołówka zawodników znajduje się w typowo wakacyjnej formie i nie daje żadnej gwarancji zademonstrowania przeciętnej nawet formy. Wprawdzie dla większości zespołów ostatecznie mecze nie mają większego znaczenia (tytuł mistrzowski dawno zdobyła Legia, a Błękitni Kielce mają już tylko teoretyczne szanse na utrzymanie się w lidze), niestety, uwaga ta nie dotyczy naszego reprezentanta —

ślom. Na krótkim zgrupowaniu nie można było odpowiednio przygotować poszczególnych zawodników, poza tym w „rzeszowskim” składzie znaleźli się młodzi chłopcy, dla których walki z Japończykami były przede wszystkim doskonałą lekcją. Wy różniam wśród swoich Zerdzie-kiego, Groba, Bartkowiaka i Długozę”.

A oto wyniki techniczne: W wadze muszej Iusaku Imazumi zwyciężył na punkty Zdzisław Zerdziński, w kategorii wicemistrz świata Hiroshi Ikeda wygrał w 4 min. 37 sek. przez położenie na łożku Eugeniusza Rutajczaka, w piórkowej mistrz świata Osamu Watanabe w 2 min. i 30 sek. zakończył walkę z Eugeniuszem Najmarkem, w lekkiej drugiej w Japonii re-spolo mistrz świata Iwao Horishi w 110 sek. pojedynku pokonał Włademara Dąsala, w pół-sredniej Kimijiro Oribe wygrał na punkty z Markiem Grobem, w średniej Tatsuo Sanaki pokonał Bogusława Bartkowiaka w 4 min. 27 sek. i w półciężkiej Misnorii Saito wygrał z Ryszardem Długozem. Walka trwała 6 min. i 8 sek. W wadze ciężkiej nasz reprezentant Mirosław Pkier-ski zdobył punkt vo.

Sędzią głównym zawodów był W. Nowakowski, poszczególne zaś walki prowadzili: Japonczyk Shirashi oraz Polacy T. Nowakowski i Sakson.



Kancelerz Konrad Adenauer na mównicy wielkiego rewolucyjnego wiecu ziomkstwa Ślązaków w Kolonii poparł „słusne i rozumne dążenia ludzi przepędzonych ze swojej ziemi”.

Kancelerz Niemieckiej Republiki Federalnej występując do zgromadzonych tłumów pod transparentem: „Dla Śląska” poparł autor-rytetem swoim i swojego rządu rewolucyjne samizdaty ziomkstwa oraz uświetnił swoją obecnością antypolską hecę — bo takiego określenia użyła w stosunku do kolońskiego zjazdu — trzeźwo myśląca prasa zachodnia. Przemawiał kancelerz Adenauer w otoczeniu korporantów w kolorowych deklach, z kolorowymi wstęgami i szpadami w ręku oraz młodych Ślązaków, którzy nigdy Śląska na oczy nie widzieli, a branych w stroje narodowe. Podczas wiecu podburzony przez ministra Dolnej Saksonii — Scheithaus-tum usiłował znieoczyć dzien-nikarza Neven du Monta, autora głośnej audycji telewizyjnej nadanej przez radio hamburskie. Kancelerz Konrad Adenauer zapewnił, że chce rzucić bońskie-go rewolucyjnego samizdaty ziomkstwa z Polska rozpala równocześnie w swoich przeto-wie-niach wygłaszanych na zjazdach najróżniejszego rodzaju ziom-kostw uczucia rewantu i rewizjonizmu. CAF

starcza również i do WRL. Węgry natomiast specjalizują się w produkcji nasion wysoko wartościowych roślin paszowych, takich jak lucerna i koniczyna, dostarczając również i Polsce ich znaczne ilości.

Bardzo poważnie rozwija się transport towarów węgierskich przez polskie porty oraz przewóz tych towarów polskimi statkami, co daje niewatpliwie korzyści obu krajom. Węgry zmniejszają wydatki wolnych dewiz wymaganych przy transzycie przez porty Europy zachodniej, natomiast wpływają z transzyciu i przewozu towarów węgierskich umożliwiają Polsce zakup w WRL maszyn i urządzeń, w czym również zainteresowana jest strona węgierska. Obecnie porty polskie obsługują prawie połowę obrotów zamorskich handlu zagranicznego Wę-gier.

Coraz większego rozmachu nabiera również wymiana kulturalna. Dosłownie nie ma tygodnia, aby na Węgrzech nie gościłi polscy wydawcy, filmowcy i muzycy. Coraz częściej ogląda się na ekranach węgierskich filmy polskie. Nie wspomina naturalnie o turystach, bo tych nigdy nie brakuje. W witynach księgarskich z łatwością wyłowimy spośród pstrokacizny okładki książki polskie, tłumaczone na język węgierski.

WOJCIECH STANKIEWICZ

Górnik Sosnowiec konkurentem Wisłoki

Z niemalymi kłopotami wyłoniony został wreszcie ostatek konkurent debickiej Wisłoki w walce o awans do II ligi piłkarskiej — mistrz III grupy katowickiej. W dodatkowym decydującym meczu pomiędzy Górnikiem Sosnowiec i Wartą Zawiercie

zwyciężyli górnicy 3:2 po dogrywce.

W mistrzowskim zespole — jak nas informują z Katowic — nie ma szczególnie wybijających się zawodników, drużyna jest wyrównana we wszystkich liniach i na Śląsku reprezentuje średnią klasę piłkarską.

Interesujący pojedynek z gwardzią Drożdżalem po-winien stoczyć, a zarazem dać dobry początek, reprezentant Polski na mistrzostwa Europy w Moskwie Józef Wiatrzyk.

Wiosenne miodobranie

Pszczelarze woj. kieleckiego rozpoczęli już zbiór miodu. Powstają obficie kwiaty rzepak, drzewa owocowe i ziola — miodu w ulach jest znacznie więcej niż w roku ubiegłym. Szczególnie duża słodkiego

nektaru zbierają pszczelarze w Górach Świętokrzyskich oraz w południowo-zachodnich rejonach Kielecczyzny. Obecnie pszczółki zbierają miód z kwiatów akacji, które kwitną jak nigdy dotąd. Gałęzie drzew akacji uginają się wprost pod ciężarem kłosek, przyjemnie pachnących kwiatów.

Słoń na zakupach

Duże zainteresowanie wzbudził wótek trytonowy słoń cyrkowy w jednej z dzielnic handlowych w Sydney (Australia). Zainteresowania tego nie podzieliła jedynie kobieta i dzieci, które zmykały w popłochu.

24-letnia Jessie uciełała w momencie, gdy wraz z trzema innymi słoniami miała być zaladowana do budy cyrkowej. Po dłuższym poszukiwaniu słoniu została znaleziona i przywiązana do drzewa. Ze swoim losem pogodziła się jednak dopiero wtedy, gdy przyprowadzono drugiego słoniu, z którym, już uspokojona, wróciła z powrotem do cyrku.

Rekordowe połowy sardynek

Od 10 lat nie notowano tak rekordowych połowów sardynek w Wybrzeżu Algierskim. Dwa trawlerzy średniej wielkości złowili przez jedną noc w rejonie Philippeville 20 ton sardynek. Trzy inne trawlerzy, łowiące w pobliżu, przywiozły do portu 13 ton tych smacznych rybek.

NASZA PIŁKARSKA osłowieła robi wszystko, aby zniechęcić do siebie ostatnie zastępy wiernych sympatyków. Z tygodnia na tydzień drużyny prezentują się coraz słabiej, przegrywając pojedynki z kim się tylko da. Sam w sobie nieciekawym finałem tegorocznych mistrzostw jest więc dla nas w dwójnasób nudny. Bardzo mało emocji i przesadnie dużo rozczarowań — oto czego nam dostarczyły mecze rozegrane w pierwszej połowie czerwca.

Komentarz Oldboy'a

Nie ma taki finał liczyli sympatycy futbolu, szczególnie Miłośnicy i Krosno. Oczekiwali, że ich miłość prawo oczekiwać, że ich zespoły zademonstrują znacznie lepsze umiejętności, że będą do końca równorzędnym partnerem w ośmiolecie. Niestety, wszystkich spotkał srogi zawód. Nie więc dziwnego, że ta fatalna seria niepowodzeń znów stawia na porządku dnia sprawy związane ze szkoleniem. Nie dalej jak przed tygodniem zamieściliśmy tutaj kilka krytycznych uwag na temat trampkarzy, a dziś spróbujmy sięgnąć nieco wyżej. Aktualnie w niedzielę przesyłana została wiadomość z tytułem w klasie A juniorów (z krzyżem dla królewskich Karpat), poza tym od kilku tygodni trwają niebystro udane próby stworzenia woliwskiej reprezentacji — w sumie, uzbierało się sporo uwag i spostrzeżeń na temat młodzieżowe.

Niestety, mimo najszczerszych chęci znów nie będą miały przy omawianiu tego tematu żadnych podstaw do odrobiny chociażby optymizmu. Ludzie odpowiedzialni — z racji pełnienia społecznych funkcji (członkowie komisji wojewódzkiej i zespołu juniorów) — są bardzo, ale to bardzo przygnębieni i wstępnym rozpoznaniem wartości kandydatów do reprezentacji. Młodzież — i tutaj nie ma większych różnic pomiędzy ligową Stalą a A-klasowym zespołem Czarnych Jasło — ma ołbrzymie braki w wyszkoleniu. Przede wszystkim w zakresie piłkarskiego abecadła. Odnosi się wrażenie, że ci młodzi ludzie (nie zapominajmy, że w większości pozostają pod opieką wysoko kwalifikowanych, czy jak kto woli, wysoko wynagradzanych trenerów) w ogóle nie mają styczności z nowoczesnym treningiem. Słabą jest umiejętność techniczna, brak ogólnego przygotowania sprawnościowego, niemal żadne wiadomości z zakresu taktyki — oto jak wygląda kadra nadziejowa.

Wszyscy są zdania, że 90 proc. zła szukać trzeba w klubach — u trenerów, działaczy, wreszcie u samych zawodników. Szukać, to jeszcze nie znaczy znać. Ci pierwsi np. tracąc raz do roku ważne zebrań, trochę się nawiązują skrytykują (z punktu widzenia „strategii zebrańowej” — nie piłkarskiej, sprawa ta leży w ich własnym interesie), i na tym koniec. Co robią władze sportowe? Nie wiele. Albo są bezradne wobec tej sytuacji, albo też wygodnie im stylizować się na jaką bezradność. Zdania się nie zmieniają, że za niepokojone brakiem poprawy, spełniają o lepszą pracę. Zarząd Okręgu PZPN w Rzeszowie zwraca się np. w swoim ostatnim piśmie do komisji piłkarskiej o szczególną opiekę nad zawodnikami powołanymi do reprezentacji. No cóż, dobre i to, jeśli nie ma innej drogi.

Przejdźmy jednak do spraw bieżących. W niedzielę ostatnia kolejka rozgrywek ekstraklasy, już z udziałem mistrza Polski — Górnika Zabrze, jak też obydwoj spadkowiczów — Lecha Poznań i Lechii Gdańsk. Pierwsza z trójki wymienionych drużyn przyjeżdża do Rzeszowa. Prawde mówiąc, czekaliśmy na tę wizytę bez mała cały rok, a teraz, kiedy zabrzęczył bombardierzy za bramą stadionu, mamy powadną wątpliwość czy niedzielną mecz spełni te nasze oczekiwania i czy dwa zespoły, z których jeden ma już dość piłki nożnej, a drugi od tygodnia świeci zakuszoną triumfem, będą w dodatku myśleli na stadionach amerykańskich — czy też dwa zespoły dołają zademonstrować coś bardziej interesującego, coś od odmienności szarym ligowej monotoni.

O nieco większą stawkę grać będą nasze II-ligowe drużyny. W królewskim meczu (Karpaty — Unia) gospodarze muszą ważyć minimum o jeden punkt. Oczywiście nie sposób być optymistą w ocenie ewentualnych szans na dobry wynik. Reprezentant Podkarpacia przetrwał bardzo głęboki kryzys, a więc istnieje tylko jedna z dziesięciu możliwości, że rezultat tego pojedynku będzie korzystny dla gospodarzy. Głównie 4:0 odstąpiłi Polonię nie dobrane nie wrócił również Stali Mielec przed letnią wyprawą na Wybrzeże. Nie zadowolimy się zbytnio, jeśli stalowcy wrócą z Gdańska pozbawieni obydwoj punktów.

Kolejną na Debiec. Miałoby od kilku dni być niedzielny meczem o wejście do II ligi. Miałoby się w niedzielę w niedzielę, w takim meczu każdy zespół jest motywowy — zwycięstwo do dobrej startu, możliwość spokojniejszego i przyjemniejszego wyjazdu. Członek zarządu Victoria wcale nie odważa intencje być naszym zwycięzcą — to już inna sprawa.

Pierwszy numer „Kultury“

Ukazał się już w sprzedaży pierwszy numer tygodnika „KULTURA”, w którym czytelnicy znajdą artykuły i felietony na tematy literatury i sztuki oraz stałe pozycje omawiające działalność radia, TV i filmu.

W numerze tym piszą m. in.: Tadeusz Różewicz (Nowe wiersze), Stanisław Grochowiak (reportaż z podróży po Polsce południowej), Paweł Hertz (Dziennik lektury), J. A. Szczepański („Uwagi o polskim współczesnym dramacie, filmie, repertuarze”), L. B. Grzeniewski (z cyklu Mój kandydat do Nagrody Ministra Kultury i Sztuki — „Wilhelma Szewczyka widzenie mądre i dociekliwe”), Stanisław Zieliński i Lesław Bartelski (pisma o książkach Zbigniewa Żaluskiego, Adolf Ciborowski — Naczelny Architekt Warszawy o 18 latach stolicy i jej perspektywach urbanistycznych, Jan Gerhard — korespondencje z Paryża, Czesław Kalużny („Nie ma zleń drogi do swej niebogi”), Wojciech Żukrowski, Janina Dziarnowska, Stefan Melkowski, Waclaw Sadowski (recenzje książkowe), Lech Pijanowski („Telewizja między filmem a teatrem”), Stanisław Janicki (recenzje z filmu „Kiermasz”), Jan Szlag, Zenon Kosidowski, Stanisław Grzecki (felietony).

Rysunki Lecha Zahorskiego. Fotografia Lucjana Fogła i Wiktora Szostaka.

Sportowy rozkład jazdy

PIŁKA NOŻNA	
I LIGA	W Rzeszowie: Stal — Górnik
godz. 18	W Poznaniu: Lech — Polonia
W Opolu: Odra — Arkonja	W Sosnowcu: Zagłębie — Gwardia
W Chorzowie: Ruch — Lechia	W Szczecinie: Pogoń — Wisła
W Warszawie: Legia — ŁKS	
II LIGA	
Sobota, 15 VI	W Krośnie: Karpaty — Unia,
godz. 18	W Gdańsku: Polonia — Stal,
godz. 18	W Krakowie: Wawel — Bałtyk
Niedziela, 16 VI	W Krakowie: Cracovia — Polonia
W Katowicach: Dab — Garbar	W Gliwicach: Piast — Slavia
W Łodzi: Start — Szombierki	W Wrocławiu: Śląsk — Raków
O WEJŚCIU DO II LIGI	
GRUPA II	W Debiecu: Wisłoka — Victoria,
godz. 18	W Welnoucu: Rapid — Stal,
godz. 10.30	
BOKS — I LIGA	
W Stalowej Woli: Stal — Gwardia	Łódź, godz. 11
W Gdańsku: Wybrzeże — Błękitni Kielce	W Warszawie: Gwardia — BBS
KLASA A POLUDNIOWE	
W Krośnie: Karpaty II — Nafta	Jedlicze, godz. 9.30
W Rzeszowie: Walter — LZS	Przyb., godz. 9
W Mielcu: Gryf — Czarni,	godz. 18
W Jaśle: Nafta — Start Rym.,	godz. 17
W Ropczycach: Wisłoka Ib —	Stal Sanok, godz. 9.30
W Mielcu: Stal II — Izolator,	godz. 18
PÓLNOC	
W Przemyślu: Polna — Słarka,	godz. 18
W Przeworsku: Orzeł — Stal II,	godz. 18
W Rudniku: Orzeł — Stal N. D.	W Nisku: Zemił — Stal Gorzyce
W Lubaczowie: Pogoń — Polonia Ib	W Sarzynie: Unia — Stal Ib
St. Wola, godz. 17	
LEKKA ATLETYKA	
W Mielcu: Okręgowe Mistrzostwa Dzieci, godz. 10	W Stalowej Woli i w Rzeszowie: Powiatowe biegi narodowe
ZUŻEL	
W Krośnie: Karpaty — Sparta	Srem, godz. 17

Sobota i niedziela 15 i 16 czerwca

TEATR

Państwowy Teatr im. W. Sienkiewicza — niedziela „Przygoda z Vaterlandem” godz. 19 (premiera).

KINA

RZESZÓW
ZORZA (ul. 3 Maja) — sob., niedz. — Sprawa Niny „B” (fr. l. 18), godz. 16.30, 18.45, 21
APOLLO (ul. 3 Maja) — sob., niedz. — Rocco i jego bracia (wł. l. 16), godz. 17, 20.25
GOPLANA (Staromieście) — sob., niedz. — Pragnienie (rum. l. 16), sobota godz. 17, 19, niedz. — 15, 17, 19
LETNIE (Al. Komunistów) — sob., niedz. — Moby Dick (USA l. 16), godz. 21, MEWA (ul. Dąbrowskiego) — sob., niedz. — Skażona kasia. (panor., radz. l. 12), godz. 18, 20
PRZODOWNIK (ul. Piastowskiego) — sobota — Burza nad stepem (jug. l. 16), godz. 18, 20.25, niedz. — Lotnisko nie przyjmuje (czeski l. 16), godz. 16, 18, 20, SWIT (ul. Langiewicza) — sobota — Dziewczeta (panor., radz. l. 14), godz. 16, 20, niedz. — Dylizans (USA l. 12), godz. 16, Dziewczeta (panor., radz. l. 14), godz. 16, 20, WDK (ul. Okrzei) — niedzielne

chy Don II ser. (radz. l. 16), niedz. — Cichy Don III ser. (radz. l. 16), SANOK Pokój — sob., niedz. — Uprowadzenie (wł. l. 16), San — niedz. — Strzał na bagnach (fil. l. 18), STALOWA WOLA Balada — sob. — X-25 wyzywa (jug. l. 12), niedz. — Dom na rozstajach (radz. l. 12), DK — sob., niedz. — Diabeł morski (radz. l. 12), Energetyk — sob., niedz. — Dwa piętra szczęścia (weg. l. 16), STRZYŻÓW Odrodzenie — sob., niedz. — Idiota (radz. l. 16), TARNOBRZEG Wisła — sob., niedz. — Smarkula (pol. l. 16).

RADIO

SOBOTA
Program I
Program dnia: 5.40, 15.05
Wiadomości: 5.00, 8.00, 7.00, 8.00, 12.05, 15.00, 17.00, 20.00, 23.00
8.50 „Gospodarskie śniadanie” 7.20 Muzyka 8.50 „Rozmowy na tematy prawnicze” 9.20 Gra Ork. Łódzkiej Rozł. pod dyr. H. Debiacha, T. Zyllis Gara 10.10 „Mówi Technika” „Spacerkiem po Targach” — rep. U. Lipińskiej 11.50 Z cyklu: „Rodzice a dziecko” 13.00 Utwory charakterystyczne 14.00 „Niezapomniane strony” „Zagadka literacka” 15.25 „Opiekunka, jej twórcy i wykonawcy” aud. J. Chmickiego 16.05 Z życia Związku Radzieckiego 16.35 Prog. młodzieżowy „Ambicje i starty” 17.05 Rad. poradnik jez. w oprac. prof. W. Doroszewskiego 17.15 Koncert żywych dla PCK 18.00 Rad. rozważanie „1800 Rad. kurs nauki francuskiego” 20.30 „Podwieczorek przy mikrofonie” 23.10 Ork. rozrywkowa i piosenkarze.
Program II
7.50 Muzyka 9.45 Rad. kurs nauki jez. rosyjskiego 10.00 Rumuńskie melodie rozrywkowe 10.40 „Somalijskie kobiety” — fragm. książki K. Blixen pt. „Pożegnanie z Afryką”, przekł. J. Giebul-towicza 11.30 Suty ork. kompozytorów polskich, M. Kucharski: Suita czarnoleska (Ork. PR dyr. S. Rachon), 12.35 Utwory skrzypcowe (R. Posselt, przy fort. J. Lefeld) 14.05 Gra Ork. Sym. „Capitol”, dyr. C. Dragon 15.00 O Festiwalu Młodych Kompozytorów Radzieckich 16.05 Sobotni podwieczorek taneczny z udz. polskich piosenkarzy 17.35 Uniwersytet Radiowy 18.05 „Recital tygodnia” 18.50 Fel. M. Jorsta 19.30 „Matysiakowie” 20.00 „Nowości muzyki rozrywkowej” w oprac. A. Kunickiego 22.00 „Farnasik” 22.30 „Sobotni cocktail rozrywkowy” przyg. K. Adamowski, prezentuje I. Falaka i autor 23.30 Muzyka.

Rozgłośnia Rzeszowska PR

13.00 Radio-reklama 13.15 audycja dla kobiet 13.25 Magazyn w j. ukraińskim w oprac. J. Czarnobaja 13.45 Koncert żywych 14.25 Radio-reklama 16.05 „Ciekawostki muzyczne” — aud. T. Hejdy 16.30 „Rozmowy o sporcie” w oprac. A. Sochy 16.40 Rzeszowski magazyn rozmaitości w oprac. J. Woźniaka.

Ogólnopolski program TV Warszawa

11.45 Dla szkół: Biologia (kl. VII) z cyklu: „Nauka o człowieku” pt. „Dlaczego biały, czarna lub żółta?” 12.15 Przerwa 17.50 Program dnia 18.00 „Córka” — film fab. ang. 19.50 „Dobranoc” 20.00 Dziennik Telewizyjny 20.30 „Gawdy wilków morskich” 21.00 „Estrada na lotnisku” — prog. rozrywkowy 22.00 Wiadomości Dziennika 22.10 „Vendetta” — film fab. fr. (l. 16).
Katowice
18.30 „Artysta do wszystkiego” — film fab. radz. (12 l.) 17.00 „Przyjaciel weselogo diabła” — przedstawienie Teatru Lalek „Ateneum” 17.50 „TV Katowice informuje” 22.10 „Artysta do wszystkiego” — film.
(Według tygodnika „Radio i Telewizja”. Za ewentualne zmiany w programie redakcja nie odpowiada).

UWAGA ZLECENIODAWCY OGŁOSZEŃ PRASOWYCH

BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM informuje PT Klientów, że zamówienia na druk ogłoszeń „PRACOWNICY POSZUKIWANI” przyjmowane są do druku po uprzednim uzyskaniu pisemnej zgody właściwego Urzędu Zatrudnienia. BO/2/63

PRACOWNICY POSZUKIWANI

K-1253/8. PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁOWE BUDOWY HUTY im. Lenina zatrudni natychmiast z województw: krakowskiego, kieleckiego i rzeszowskiego pracowników fizycznych, jak: MURARZY, BETONIARZY, CIEŚLI, TOKARZY, ZBROJARZY oraz ROBOTNIKÓW NIETYKALIKOWANYCH (mężczyźni, którzy ukończyli 18 lat). Warunki pracy w Zakładzie Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zakwaterowanie robotników bezpłatne. Istnieje możliwość wyczerpania zawodu oraz uczęszczania do szkół wieczorowych. Zgłaszający się do pracy winien przedłożyć zwolnienie z ostatniego miejsca pracy. Osoby podlegające służbie wojskowej i mające zamiar zamieszkać w hotelu robotniczym — winny zgłaszać się z okresowym wymeldowaniem w książeczce wojskowej. Zgłoszenia przyjmuje: Dyrekcja Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina — Dział Zatrudnienia i Plac, pokój nr 11, telefon nr 428-74.

K-1324/2. Fabryka Lokomotyw im. F. Dzierżyńskiego w Chranowie przyjmie do pracy tokarzy, ślusarzy, frezerów, kowali, spawaczy oraz robotników niewykwalifikowanych. Fabryka przyjmie również pracowników różnych specjalności oraz niewykwalifikowanych, grających na instrumentach muzycznych takich jak: kornety, klarnety, waltornie i flety, którzy będą mogli grać w zakładowej orkiestrze dętej. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr Fabryk. Oferty można składać osobiście, pisemnie i telefonicznie. Dla zamiejscowych zagwarantowane zakwaterowanie w hotelu.

K-1321/1. Przemysła Wytwórnia Win w Przemyślu zatrudni zaraz 4 wykwalifikowanych ślusarzy z przeznaczeniem do robót remontowych, 3 palaczy do kotłów niskoprężnych i 3 palaczy do kotłów wysokoprężnych, jak również 2 kierowców samochodowych posiadających III kategorię prawa jazdy. Podania wraz z życiorysem oraz odpisami świadectw należy złożyć osobiście w Sekcji Kadr. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

K-1317/1. Techniczna Obsługa Samochodów Okręgu Rzeszowskiego w Rzeszowie ul. Rejtana 6, zawiadamia, że przyjmie zaraz pracownika w Stacji Terenowej nr 38 w Przemyślu z wykształceniem wyższym branży samochodowej lub technika z kilkuletnią praktyką. Warunki do omówienia w TOS Rzeszów, ul. Rejtana 6 w Dziale Kadr tel. 48-73, 48-74.

K-1318/1. Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Obrotu Nasionami „Centrala Nasienna” w Rzeszowie zatrudni zaraz pracownika na stanowisku inspektora d/s inwestycji. Wymagane jest wykształcenie minimum średnie techniczne, jak również kilkuletnia praktyka zawodowa. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu u st. inspektora kadr Rzeszów, ul. Śniadeckich Barak nr 4.

PRZETARGI

K-1322/1. Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Sanoku ogłasza przetarg na niżej wymienione roboty na terenie miasta Sanoka: 1) wymiana rurociągu wodociągowego Ø 125 mm dł. 280 mb, 2) wymiana sieci kanalizacji sanitarnej Ø 300 mm, dł. 15 mb, 3) Wymiana sieci kanalizacji burzowej Ø 600 mm, dł. 200 mb. Oferty należy składać do dnia 22 czerwca 1963 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24 czerwca 1963 r. w biurze MPGK Sanok, plac Rewolucji Październikowej 15. Kosztorys w/w prac jest do wglądu w biurze MPGK w godz. od 8 do 12. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Roboty należy wykonać do 30 września 1963 r. Dyrekcja MPGK Sanok.

K-1323/1. Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Tarnobrzegu ogłasza przetarg na wykonanie instalacji elektrycznej i odgromowej w sklepach T-24 w podległych Gminnych Spółdzielniach. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 24 czerwca 1963 r. w biurze Zarządu PZGŚS. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 czerwca 1963 r. o godz. 10. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyny.

K-1320/2. Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych w Stalowej Woli ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie zieleni i małej architektury w Stalowej Woli, blok zabudowy 21, w terminie do 30 września 1963 r. Podkłady pod oferty można nabywać i po sporządzeniu złożyć w kopercie zalakowanej w siedzibie DBOR — Stalowa Wola — Południe, pokój nr 3 w godzinach pracy od 7 do 15. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 czerwca 1963 roku o godzinie 11. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania powodu.

OGŁOSZENIA RÓŻNE

SPRZEDAM samochód „Warszawa”, Wiadomość: Łańcut, ul. Głowackiego 17, G-1100/2.

SAMOCCHÓD „Mikrus” w dobrym stanie pilnie sprzedam. Inż. Jerzy Czarnosz, Rzeszów, Dąbrowskiego 80A/22, G. 1123/1.

NA TRASIE Krakowska-Łańcut zgubiono torbę skórzana z przyborami i kartą wędkarską. Znalazca proszony jest o zwrot za wysoką nagrodą pod adresem Koszowski Tomasz, Rzeszów, ul. Abrachamsberga 2 (przy Pl. Wolności). G-1125/1.

FOTOGRAFIE nagrobkowe, wieczornotwale — wykonuje „Fotogram” Kraków, ul. Cichy, Kacik 14. Cena niższa wysłaniem bezpłatnie. K-1319/6.

DOM modrzewiowy duży i piękny (do wykończenia) oraz 2,1/2 ha sadu wraz z lasem zaraz do sprzedania. Cena przystępna. Informacji udzieli Kar. Librantowa, Zawada, p-ta Debiča, G-184/2.

GLOBULKI „ZET”
działają silnie, „plemnikobójcze, nieszkodliwe, łatwe w stosowaniu, tanie — zapobiegają ciąży, 1 pud. 10 szt. 7 zł.
Do nabycia w aptekach, drogeriach, kioskach „Ruch” i sklepach „Arged”.
K-1213/6

